



Sygn. akt II CSKP 44/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)
SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)
SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z powództwa T.S.
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 listopada 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt I AGa 353/18,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T. S. wniósł o zasądzenie od P. Sp. z o.o. w W. kwoty 260 037,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 7 marca 2018 r. zasądził od P. sp. z o.o. w W. na rzecz T. S. kwotę 181 837,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt II) i rozstrzygając o kosztach procesu (pkt III i IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że P. sp. z o.o. w W. na podstawie umowy zawartej z M. S.A. w W. zobowiązała się zrealizować zadanie „Zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych polegających na przebudowie i budowie sieci wodociągowej oraz budowie sieci kanalizacyjnej na osiedlu Z. w W.”. 24 marca 2014 roku T. S. zawarł ze stroną pozwaną umowę podwykonawczą na wykonanie części robót w ramach realizacji tego zadania. Strona pozwana zlecała powodowi wykonywanie dodatkowych prac, które były obejmowane podpisywanymi przez obie strony aneksami do umowy. Łącznie strony podpisały sześć aneksów, po wykonaniu robót objętych danym aneksem.

W okresie od 26 stycznia do 6 marca 2015 r. powód wykonał zgodnie ze zleceniem pozwanej kolejne roboty dodatkowe, które nie wynikały z umowy z 24 marca 2014 r., ani z sześciu aneksów. Wykonanie opisanych prac zostało potwierdzone przez M. M. w przejściowym świadectwie płatności nr 15. Po wykonaniu tych robót strona pozwana przedstawiła powodowi do podpisania aneks nr 7 datowany na 23 stycznia 2015 r., który przewidywał za wykonane roboty wynagrodzenie w wysokości 161 965 zł netto. Powód odmówił podpisania aneksu, uznając wysokość wynagrodzenia za zaniżoną. Rynkowa wartość (przy przyjęciu przeciętnych stawek robocizny, materiałów i pracy sprzętu na terenie W. w okresie marca 2015 r.) wykonanych przez powoda robót, potwierdzonych świadectwem płatności nr 15, wynosiła 295 654,47 zł brutto (k. 582).

W dniu 9 lipca 2014 r. inspektor nadzoru potwierdził wykonanie odcinka sieci wodociągowej w zakresie ul. [...], tj. wykonanie prac objętych zakresem podstawowym umowy łączącej strony. W dniu 8 stycznia 2015 r. inspektor nadzoru potwierdził wykonanie sieci wodociągowej na odcinku [...], tj. wykonanie prac objętych zakresem określonym w aneksie nr 6).

Strona pozwana przesłała powodowi notę obciążeniową z tytułu kar umownych za nieterminowe wykonanie robót, wzywając go pismami z 25 maja

2015 r. i 9 września 2015 r. do zapłaty kary umownej w wysokości 153 897,60 zł. Pismem z 18 kwietnia 2016 r. strona pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu z wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia za wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Z. w W. następujących wierzytelności przysługujących jej wobec powoda: z tytułu kary umownej za nieterminowe wykonanie robót w wysokości 153 897,60 zł; z tytułu zwrotu kosztów zajęcia pasa drogowego w wysokości 2202,10 zł; z tytułu kosztów usunięcia wad w wykonaniu kanalizacji sanitarnej w wysokości 4920 zł, 8610 zł, 2460 zł i 2015,48 zł.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 27 listopada 2018 r. zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 77 260,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, i kwotę 22 347,66 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 1); oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie (pkt 2); oddalił apelację strony pozwanej (pkt 3); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12 010 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt 4).

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że termin wykonania umowy „podstawowej” w zakresie sieci wodociągowej określono na 15 czerwca 2014 r., przy czym były to pozycje: kompleksowe wykonanie przebudowy sieci wodociągowej (DN 160) – 156 mb oraz kompleksowe wykonanie przyłączy sieci wodociągowej metodą rozkopową - 81 mb. Wskazane ilości robót, wyrażone w mb, były ilościami przedmiarowymi - „przeszacowanymi”. Aneksy były spisywane po zakończeniu robót i po dokładnych obmiarach. Z przejściowego świadectwa płatności nr 3 wynika, że prace były wykonane do 16 czerwca 2014 r. Taką datę zakończenia robót wskazuje też przejściowe świadectwo płatności nr 4, dotyczące częściowo odcinka [...].

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 19 lipca 2016 r., ponieważ akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego, iż dowód ten nie miał służyć wykazaniu faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Postanowienie wydano na wniosek M. S.A. w W., a jego

przedmiotem było zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego kwoty 347 288,80 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego potwierdza ono jedynie to, że M. S.A. w W. miało świadomość sporu między P. sp. z o.o. a T. S., wystąpiło więc o zezwolenie na złożenie ww. kwoty do depozytu sądowego (k. 663).

Pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w części, tj. co do pkt 1, 3 i 4, zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 391 § 1 w zw. z art. 647¹ i art. 366 § 1 k.c. oraz art. 143c ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1986 ze zm. - dalej: „p.z.p.”), przez wadliwe uznanie przez Sąd Apelacyjny za prawidłowe stanowiska Sądu Okręgowego, iż dowód z dokumentu urzędowego w postaci postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 19 lipca 2016 r., sygn. akt XV GNs 1/16, nie służy wykazaniu faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy;

2) art. 328 § 2 w zw. z art. 387 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niepełne wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, na podstawie których Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy zasadnie oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z dokumentu urzędowego w postaci ww. postanowienia;

3) art. 316 § 1 k.p.c. przez wydanie orzeczenia z pominięciem okoliczności spełnienia świadczenia objętego żądaniem pozwu;

4) art. 98 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona pozwana przegrała proces;

II. naruszeniu przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 647¹ § 1 k.c. oraz art. 143c p.z.p. poprzez ich pominięcie i niezastosowanie;

2) art. 470 w zw. z art. 366 § 1 w zw. z art. 647¹ § 1 k.c. oraz art. 143c p.z.p. poprzez ich pominięcie i niezastosowanie w niniejszej sprawie;

3) art. 481 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie przy pominięciu regulacji zawartej w art. 470 w zw. z art. 366 § 1 w zw. z art. 647¹ § 1 k.c. oraz art. 143c p.z.p. poprzez ich pominięcie i niezastosowanie.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o wydanie orzeczenia reformatoryjnego przez uchylenie i zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, a ponadto o zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Rozpoznając skargę kasacyjną w granicach podstaw i wniosków, Sąd Najwyższy stwierdza, że sześć z siedmiu zarzutów skargi – objętych zarówno podstawą naruszenia prawa procesowego (zarzuty 1-3), jak i podstawą naruszenia prawa materialnego (zarzuty 1-3) – koncentruje się na jednej okoliczności, tj. postanowieniu Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 19 lipca 2016 r., XV GNs 1/16, na mocy którego zezwolono inwestorowi – M. S.A. w W. – na złożenie do depozytu sądowego kwoty 347 288,80 zł z tytułu faktur VAT nr [...] na kwotę 2 700 782,02 zł oraz nr [...]1 na kwotę 1 101 416,33 zł. Przed rozpoznaniem tych zarzutów celowe jest więc poczynienie ogólniejszych obserwacji na temat skutków prawnych zezwolenia sądu na złożenie przez dłużnika przedmiotu świadczenia do depozytu.

Po pierwsze, art. 470 k.c. rozstrzyga, że tylko ważne złożenie do depozytu sądowego przedmiotu świadczenia ma takie same skutki jak spełnienie świadczenia i zobowiązuje wierzyciela do zwrotu dłużnikowi kosztów złożenia. Samo zezwolenie sądu na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu nie przesądza o ważności złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu, ani tym bardziej nie zwalnia z długu, ani nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 marca 1970 r., II CR 159/70). Nie rodzi tego skutku także złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu. Do wygaśnięcia zobowiązania dochodzi dopiero, gdy wierzyciel odbiera przedmiot świadczenia

z depozytu albo dłużnik w postępowaniu procesowym uzyska rozstrzygnięcie, że złożenie do depozytu było ważne (por. K. Gandor, w: *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, Warszawa-Wrocław, s. 883; M. Pyziak-Szafnicka, *System Prawa Prywatnego*, t. 6, Warszawa, s. 1205- 1209; por. też J. Brol, *Depozyty sądowe*, Warszawa 2003, s. 75).

Po drugie, o ważności złożenia świadczenia do depozytu decyduje zgodność zachowania dłużnika z treścią i celem stosunku zobowiązaniowego, a nie sam fakt zezwolenia przez sąd (lub samo złożenie do depozytu), ponieważ w postępowaniu nieprocesowym (art. 693¹ k.p.c.) sąd nie rozstrzyga o zgodności zachowania dłużnika z treścią i celem stosunku zobowiązaniowego. W szczególności sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku. Zatem samo zezwolenie sądu na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu, choćby ważne, nie może być tożsame ze spełnieniem świadczenia przez dłużnika [por. A. Janiak, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, M. Gutowski (red), Warszawa 2016, s. 46; K. Zagrobelny, *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Warszawa 2013, s. 877].

Po trzecie, z art. 647¹ k.c. wynika, że istotną cechą solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy jest to, że inwestor nie zaciąga zobowiązania do spełnienia świadczenia na rzecz podwykonawcy, a jedynie ponosi odpowiedzialność za spełnienie świadczenia przez wykonawcę (por. wyrok SN z 5 września 2012 r., I V CSK 91/12). Odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy wymaga zawsze uprzedniego stwierdzenia odpowiedzialności wykonawcy wobec podwykonawcy (por. wyrok SN z 11 lipca 2014 r., III CSK 245/13). Inwestor ponosi bowiem odpowiedzialność za cudzy dług. Brak rozstrzygnięcia w tym przedmiocie powoduje, że złożenia świadczenia do depozytu przez inwestora nie można uznać za spełnienie świadczenia wobec podwykonawcy.

Po czwarte, skarżąca nie ma racji twierdząc, że skutkiem złożenia przez inwestora świadczenia do depozytu powinno być przekształcenie powództwa podwykonawcy o zapłatę w powództwo o ustalenie wysokości należnego podwykonawcy części świadczenia, pod rygorem jego oddalenia. Twierdzenie to

nie ma podstawy, a jego konsekwentne egzekwowanie mogłoby prowadzić do naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu. Skoro bowiem nie na każdym etapie postępowania przekształcenie powództwa jest dopuszczalne, a powód nie ma żadnego wpływu na decyzję inwestora o złożeniu przedmiotu świadczenia do depozytu, to wynik procesu zależałby od okoliczności pozostającej poza kontrolą powoda. Wystarczy tu wskazać na niedopuszczalność zmiany powództwa w postępowaniu uproszczonym (art. 505⁴ § 1 k.p.c.).

Ponadto, stanowiska skarżącej w żadnym zakresie nie wspiera ani powołana przez niego uchwała Sądu Najwyższego z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, ani nawet jej uzasadnienie. Z jej uzasadnienia wynika natomiast, że nawet w przypadku (skutecznego) zaspokojenia roszczenia powoda przez pozwanego w toku procesu, w dalszym ciągu istnieje żądanie rozpoznania sprawy i orzeczenia o roszczeniu procesowym. Przede wszystkim jednak, w niniejszej sprawie oczywiste jest, że pozwany nie spełnił dochodzonego pozwem świadczenia względem powoda, a jedynie że inwestor złożył przedmiot swojego świadczenia do depozytu sądowego.

Po piąte, z samego brzmienia punktów 2 i 3 postanowienia z 19 lipca 2016 r., XV GNs 1/16, jednoznacznie wynika, że Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu nie zezwolił dłużnikowi na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu bezwarunkowo. Sąd postanowił, że: „2. złożone do depozytu kwoty mają być wydane uczestnikom postępowania, po przedstawieniu przez P. sp. z o.o. oświadczenia T. S., że wszelkie płatności mu należne związane z realizacją umowy z dnia 19.07.2013 r. nr [...] zostały uregulowane przez P. sp. z o.o., zgodnie z zawartą pomiędzy nimi umową i tym samym wyczerpuje to wszelkie roszczenia T. S., jak również po przedstawieniu przez któregoś z uczestników postępowania prawomocnego orzeczenia sądu, prawomocnej ugody zawartej przed sądem lub zatwierdzonej przez sąd ugody zawartej przed mediatorem lub ugody pozasądowej zawartej pomiędzy uczestnikami postępowania rozstrzygających spór co do tego, który z uczestników i [w] jakiej części jest wierzycielem wnioskodawcy z tytułu zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane w ramach umowy z dnia 19.07.2013 r. nr [...]. 3. wydanie kwoty

pieniężnej będzie mogło nastąpić w całości lub w części na rzecz jednego lub obu uprawnionych, stosownie do treści przedłożonego dokumentu.”.

Już więc z brzmienia powyższego postanowienia wynika jednoznacznie, że nie rzutuje ono na rozstrzygnięcie sporu między głównym wykonawcą i podwykonawcą, a wprost przeciwnie, ma znaczenie dla prawidłowego wykonania tego postanowienia. Innymi słowy, Sąd Apelacyjny, a wcześniej Sąd Okręgowy prawidłowo uznały, że postanowienie to nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu podwykonawcy z generalnym wykonawcą. Skarżąca pomija również fakt, że depozyt może zostać zwrócony dłużnikowi (art. 693¹⁴ k.p.c.).

Po szóste, jak przyznaje sama pozwana w piśmie procesowym z 3 sierpnia 2016 r. (k. 405 akt zasadniczych), przedmiotowe postanowienie potwierdza jedynie okoliczność „zaistnienia sporu pomiędzy generalnym wykonawcą a Panem T. S.”. Z postanowienia tego nie wynika natomiast nic, co miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów, Sąd Najwyższy stwierdza, że w świetle powyższych obserwacji, oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 647¹ w zw. z art. 366 § 1 k.c. przez wadliwe uznanie przez Sąd Apelacyjny za prawidłowe stanowiska Sądu Okręgowego we Wrocławiu, iż dowód z ww. postanowienia Sądu Rejonowego nie służy wykazaniu faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Najwyższy podziela pogląd Sądu II instancji, ponieważ postanowienie Sądu Rejonowego wskazuje jedynie na fakt istnienia sporu między podwykonawcą i generalnym wykonawcą, nie rozstrzyga natomiast w żaden sposób o odpowiedzialności generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy. Nie jest to w każdym razie dowód rozstrzygnięcia sporu w trybie spornym o odpowiedzialności wykonawcy wobec podwykonawcy.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Naruszenie przez sąd II instancji tych przepisów może tylko wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, wtedy mianowicie, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (por. wyroki SN z: 7 października 2005 r., IV CK

122/05; 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07; 30 listopada 2018 r., I CSK 659/17). Nie można mieć wątpliwości, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera elementy wymagane przez przepisy prawa. W szczególności Sąd Apelacyjny wskazał i uzasadnił przyczyny oddalenia wniosku zawartego w apelacji o dopuszczenie dowodu z postanowienia Sądu Rejonowego z 19 lipca 2016 r., XV GNs 1/16.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. przez wydanie zaskarżonego orzeczenia z pominięciem okoliczności spełnienia świadczenia objętego żądaniem pozwu. Ponownie trzeba podkreślić, że przyjęcie depozytu przez Sąd Rejonowy postanowieniem z 19 lipca 2016 r. nie dowodzi, że zostało spełnione świadczenie generalnego wykonawcy względem powodowego podwykonawcy. W związku z tym nie można mówić o naruszeniu zasady wynikającej z art. 316 § 1 k.p.c.

Nie można uwzględnić także zarzutu naruszenia art. 647¹ k.c. i art. 143c p.z.p. przez ich pominięcie i niezastosowanie. Inwestor jest oczywiście odpowiedzialny za dług generalnego wykonawcy względem podwykonawców, ale odpowiedzialność ta zależy od wyniku niniejszego procesu.

Z tych samych powodów za bezzasadne trzeba uznać zarzuty naruszenia art. 470 k.c. zw. z art. 366 k.c. oraz naruszenia art. 481 k.c.

Skoro bezpodstawne okazały się zarzuty oparte na obu podstawach skargi kasacyjnej, to w konsekwencji także za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 98 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.), Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]